

Raz, dwa, trzy. Czy wszyscy mnie widzą? Czy wszyscy mnie słyszą? – akustyka i proksemika rzymskich *contiones*

Zarówno źródła historyczne, jak i współczesne widowiska osadzone w przeszłości często roztaczają przed nami wizję inspirujących przemówień wygłaszanych przed tłumem żołnierzy lub zwykłych ludzi. Na myśl przychodzą np. przemowa granego przez Russella Crowe'a generała Maximusa zagrzewająca do boju żołnierzy przed bitwą otwierającą *Gladiatora* (2000) czy przemówienie granego przez Charltona Hestona Marka Antoniusza skierowane do ludu w *Juliuszu Cezarze* (1970) – nie wspominając już o słynnym przemówieniu granego przez Mela Gibsona Williama Wallace'a w *Braveheart* (1995), jeśli możemy na chwilę opuścić starożytny Rzym. Robią one tak wielkie wrażenie, że nieraz sam widz chciałby pomóc bohaterom osiągnąć ich cele! Ale jeśli przyjrzeć się im nieco głębiej, zaczynamy się zastanawiać, ilu ludzi spośród zgromadzonego tłumu rzeczywiście mogło usłyszeć, o czym dokładnie nawijali mówcy. Być może w rzeczywistości przemówienia takie przypominały raczej parodię *Kazania na Górze w Żywocie Briana* (1979), w którym ludzie stojący z dala od mówcy nie tylko źle słyszeli i przekręcali jego słowa, ale wręcz zagłuszyli go. Ponieważ przemowy polityczne i militarne odgrywały ważną rolę w starożytnym Rzymie, próba oszacowania, ile osób mogło taką mowę rzeczywiście usłyszeć wydaje się być interesującym przedmiotem badań. Wyniki mogą zaś dodać coś nowego do naszej wiedzy na temat jednego z najwspanialszych imperiów w historii.

Celem naszych badań jest określenie liczby osób, które mogły słyszeć mowy na tyle dobrze, żeby móc je zrozumieć, dla kilku mównic w sercu stolicy Imperium Rzymskiego, na Forum Romanum oraz Kapitolu. Dzięki przekazom pisanimy wiemy, że w okresie Republiki rzymscy politycy zwykli przemawiać m.in. z *rostrów* – specjalnej mównicy ozdobionej taranami okrętów zdobytych na wrogach -, podium świątyni Dioskurów (obie na Forum Romanum) oraz podiów świątyni: Jowisza Największego Najlepszego na Kapitolu oraz Bellony na Polu Marsowym. Biorąc pod uwagę fakt, że na przełomie okresu republikańskiego i cesarskiego na Forum Romanum zaszły poważne zmiany, które wpłynęły na retoryczny krajobraz głównego placu Rzymu, postanowiliśmy zbadać również właściwości akustyczne mównic wczesnocesarskich: rostrów Cezara oraz podium świątyni Boskiego Cezara. Ponadto – biorąc pod uwagę wagę przemówień wojskowych – postanowiliśmy przebadac place przylegające do sztabów dwóch obozów wojskowych będących przedmiotem badań polskich archeologów: w Novae w Bułgarii i Dajaniyi w Jordanii.

Jak dowiadujemy się z lektury rzymskich traktatów retorycznych (jak choćby *Orator* Cyncerona czy *Kształceniu mówcy* Kwintyliana) oprócz samych słów dla sztuki przemawiania niezwykle ważna była również gestykulacja. Dlatego też poza analizą akustyczną badanych przez nas miejsc, przeprowadzimy również analizę widoczności gestów.

Aby osiągnąć stawiane sobie cele będziemy musieli stworzyć trójwymiarowe wirtualne rekonstrukcje interesujących nas obiektów odwzorowujące ich wygląd w starożytności. Dopiero dzięki temu będziemy mogli przystąpić do analiz akustycznych, które przeprowadzimy w oprogramowaniu służącym do badania sal koncertowych czy teatralnych. W swoich badaniach pod uwagę brać będziemy różne poziomy szumu tła, które zagłuszają mowę. Podstawowym jej poziomem będzie dla nas ok. 55 dBA, hałas podobny do tego, jaki panuje w centrach obecnych miast, w których nie ma ruchu ulicznego, ale przeprowadzimy też analizy dla sytuacji, w których było ciszej. Równocześnie przeprowadzimy analizę widoczności gestów. Wynikiem obu analiz będą mapy przedstawiające słyszalność mowy oraz widoczności gestów dla każdej z mównic. Na ich podstawie będziemy mogli oszacować wielkość tłumu, biorąc pod uwagę współczesną wiedzę na temat zachowania się ludzi w podobnych sytuacjach. W efekcie dowiemy się, jak wielu Rzymian mogło słyszeć wielkie mowy Cyncerona czy Cezara wygłaszane przed ludem rzymskim.